

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski katolicki bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o.o.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 3.

Leszno, piątek, dnia 4 stycznia 1929 r.

Rok X.

Lisie zamiary.

Ukryte cele noty sowieckiej do Polski.

Leszno, 3. stycznia 1929 r.
W okresie świątecznym otrzymamy w Warszawie notę rządu sowieckiego, który Rządowi polskiemu oraz Litwie Kowieńskiej, proponuje podpisanie protokołu, na mocy którego umowa pokojowa paryska z dnia 27. sierpnia 1928 r. (czyli pakt Kelloga) weszłaby w życie pomiędzy temi państwami a związkiem sowieckim (Rosją bolszewicką).

Tekst noty sowieckiej rozleciał wczoraj Polska Agencja Telegraficzna. W nocy tej, która obecnie będzie rozważana przez miarodajne czynniki, jest na wstępie mowa o sowieckim projekcie paktu o nieagresji, następnie o projektach rozbrojenia wojennego i wreszcie o pakcie Kelloga. Paktem tym nie przypisuje noty większego znaczenia, wobec czego propozycja sowiecka pod adresem Polski zakrawa na manifestację.

Jeżeli ma to być manifestacja zasadniczych dążeń politycznych, to szczerze jej budzi niemiłe wątpliwości niż gruboskórna komedia p. Stresenana, który nie wyszedłby się wystąpić w Lugano w roli obrońcy mniejszości. Jeżeli Niemcy biorące w obrotach swych granic smutny rekord w barbarzyńskim tisku mniejszości nie wahają się na zewnątrz reklamować, jako właśnie ich najgorliwsi rzecznicy — to, to sowieci, posiadające największą liczebną armię i skupiające największą uwagę na przygotowaniu wojennych, nie chcą być gorszym od swego przyjaciela z nad Szprewy, i kują pospiesznie miecz u siebie, występując na zewnątrz z oliwną gałązką pokoju.

Nieszczerze ich pod adresem Polski zwróconej propozycji jest jednak dość przejrzyście. Zastanawiając się względami formalnymi proponują sowieci podpisanie paktu Kelloga tylko Polsce i Litwie, natomiast Łotwie, Estonii i Finlandii zostawiają na później, a o Rumunji (sejmowiczce Polskiej) zgola w swej nocy nie wspomina.

Cóż to znaczy? Niewątpliwie to, iż poza pokojową brzmia notą, kryją się zgola inne, lisie zamiary. Zapewne chcieliby sowieci przygotować sobie grunt pod wystąpienie w roli pośrednika pomiędzy Polską a Litwą — pośrednictwo takie byłoby co najmniej niepożądane. Charakterystyczna jest choć pominąć pozostałych państw nadbałtyckich (Łotwę, Estonii i Finlandii), które usiłują sowieci od Polski odsunąć a wiadomo, iż każdy czerwony czy biały imperialista rosyjski, pragnąłby je najrychlej usunąć z powierzchni. Przemiłowanie Rumunii jest nieaktami w nocy zwróconej do jej najbliższego sprzymierzeńca, Polski — i jest groźbą ukrytą, bo wiadomo, że Bolszewia wciąż ujawnia chęć odebrania Rumunii Besarabii ze to państwo stoi na przeszkodzie pańcu zaborców rosyjskich w kierunku półwyspu bałkańskiego.

Wreszcie charakterystycznym jest zdziwna niecierpliwość sowieców, co do szybkiego zrealizowania paktu Kelloga, który to pakt wogóle od realnego ujęcia międzynarodowych zagadnień politycznych jest, jak wiadomo, daleki. Niewątpliwie ta niecierpliwość jest pragnieniem sowieców pozyskania sobie sympatii latwowiej opinii Stanów Zjednoczonych. Jak Wilsona „nabrano“ na demokracizm „Nowych Niemiec“ i sprytnie sparaliżowano zwycięską kontr ofensywę Focha — tak obecnie pragnie Moskwa oddziaływać na nowego prezydenta St. Zjedn. Am. Hoovera i wywierać na niego wpływ rosyjskiego oraz nawiązać stosunków handlowych pomiędzy Rosją a Ameryką.

Pospiech w tym sowieców jest zrozumiały, bo położenie ich gospodarcze jest coraz trudniejsze. Wznowienie stosunków dyplomatycznych byłoby dla sowieców ze względu na wzmagającą się opozycję w kraju nader pożądaną. Tembardziej pragnęłyby nawiązać stosunki handlowe, aby wydobyć się z niebezpiecznej młoty ekonomicznej. Przedewszystkiem mają jednak w Moskwie na oku kredyty amerykańskie i chcą ich pozyskać przez ugiśnięcie opinii publicznej Stanów Zjedn., wrażliwa na wszelkie sprawy państwowe — była zapewne główna podobała wystosowania ostatniej, ulity pokojowej noty do Polski.

Jakie stanowisko wobec noty sowieckiej zajmie Rząd polski i co na nią odpowie — nie jest jeszcze wiadome. Nota ta jest jeszcze przedmiotem badań w naszym Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Propozycja sowiecka będzie także przez polskie kręgi międzynarodowe przyjęta z widokiem krytycznym, a ogół w jej tłumnie i treści chce podminować niebezpieczeństwo polsko-radziejskiego oraz w pewnym stopniu zarysowując się tendencja odwrócić uwagę państw nadbałtyckich od Polski — spotka się z potężną opozycją Rządu naszego i wpłynie odpowiednio na jego postanowienia. S. M.

Z ostatniej chwili.

Echa procesu marjawickiego.

Warszawa, 3. 1. (AW.) Obrońca arcybiskupa marjawickiego Kowalskiego, adwokat Śmiarowski, z powodu olbrzymiego materiału z procesu marjawickiego, wnioskował o odroczenie terminu odwoławczego do 1 lutego. Sąd Okręgowy nie uwzględnił tego podania, wobec czego adwokat Śmiarowski decyduje zaskarżyć do Sądu Apelacyjnego.

„Arcybiskup“ marjawicki Kowalski wniósł apelację niezależnie od swego obrońcy.

Olbrzymie masy zatrutych ryb.

Radomsko. Jeden z chłopów zamieszkały pod Radomskiem, idąc brzeg. Warty zauważył, że dosłownie cała powierzchnia rzeki była pokryta półgłównymi rybami, które można było łowić rękoma.

Kto żył we wsi, rzucił się na półgłówny. Złowiono ogromne ilości, niektórzy zdobyli po dwa pełne worki. Ryby te sprzedawano za bezcen w Radomsku i okolicy. Dochodzenie policyjne wykazało, że ryby te były oszłamione kwasem, który wskutek poknięcia rzeźniarowi jednej z fabryk przedostał się do koryta rzeki.

Wskrzeszenie „Prądu“.

Warszawa, 3. 1. (KAP.) Zawieszony na czas jakiś organ młodzieży katolickiej „Odrodzenie“ miesięcznik „Prąd“ zostaje obecnie wskrzeszony przez seniorat „Odrodzenia“ na czele z ks. prof. A. Szymalskim, jako jego naczelnym redaktorem. Numer styczniowy ukaże się niebawem.

Sejm i Senat.

Warszawa, 2. 1. (AW.) Dnia 10 bm. odbędzie się pierwsze po ferjach posiedzenie Sejmu. Posiedzenie Senatu odbędzie się prawdopodobnie 15 bm.

Przesilenie w Jugosławii.

Białogrod, 2. 1. (AW.) Dziś przed południem odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym premier Koroszcz doniósł, że król przyjął dymisję gabinetu.

Król angielski.

Londyn, 2. 1. (AW.) Poprzedni biuletyn o stanie zdrowia króla Jerzego stwierdził nieznaczną poprawę. Jednak już w parę godzin po ukazaniu się biuletynu a mianowicie wczorajem w dniu Nowego Roku nastąpiło znów bardzo znaczne pogorszenie. Cztery lekarze czuwający przy łóżu królewskim się cili nadzieję utrzymania przez dłuższy czas króla przy życiu. Pomimo wszelkich środków katastrofy nie da się uniknąć. Do łóżu królewskiego wezwano dotychczas wszystkich największe sławy naukowe.

Londyn, 2. 1. (AW.) Ostatni biuletyn o stanie zdrowia króla Jerzego donosi o lekkim polepszeniu, podobno na skutek nowej metody leczenia.

O konferencji paneuropejskiej.

Wiedeń, (AW.) Prezydent Unii Paneuropejskiej Coudenhove Kalergi publikuje odezwę noworoczną wzywającą wszystkie rządy europejskie, aby w roku 1929 zwołały pierwszą konferencję Paneuropejską, na której zajęłoby się sprawą zorganizowania Paneuropejskiego Związku Państw. Kalergi zwraca się równocześnie do wszystkich parlamentów państw i do prasy, by sprawę jego poparto.

Koniec niefortunnej mody.

Londyn, 2. 1. (AW.) Według nadeszłych wiadomości okolica Kabulu w promieniu 20 mil została oczyszczona z band powstańczych. Król Amanullah wypłacił żołnierzom żołd i w ten sposób jeden z powodów niezadowolenia został usunięty.

Londyn, 2. 1. (radio.) Jak donoszą z Kabulu, w Nowy Rok wojska rządowe z muzyką na czele wkroczyły do stolicy. Równocześnie z wojskami wraca do stolicy król ze służbą i ministrami. Wszystkie działania wojenne zostały przerwane. Obecnie toczą się rokowania z jednym z najgłośniejszych szerepów, który jako warunek zakończenia kroków wojennych postawił zaprzestanie dalszych prób zewnętrznego i wewnętrznego. Z dotychczasowego zachowania się króla można wnioskować, że częściowo zaniechał on dotychczasowej swej polityki i odfine niektóre ze swych dotychczasowych zarządzeń i reform.

W bogatych Niemczech.

Berlin, (AW.) Według ostatnich danych statystycznych na terenie Rzeszy Niemieckiej przebywa 791 tysięcy rodzin nieposiadających własnych mieszkań.

Zatrucie gazem.

Duisburg, 2. 1. (PAT.) W dniu nowego roku wydarzyła się straszna katastrofa, spowodowana poknięciem głównego przewodu gazowego, doprowadzającego gaz świetlny z zakładów gazowych do miasta. Około 30 osób niegłęboko śpiących zatrutych gazem i zostało w stanie nieprzytomnym odwiezionych do szpitali. Policja kordonem zamknęła wszystkie domy,

Kto wygrał.

Warszawa, 2. 1. (PAT.) W dniu dzisiejszym zostały wylosowane następujące dolarówki: 8000 dol. Nr. 69.900; 3000 dol. Nr. 359.482; 1000 dol. Nr. 818.917; 582.995; 246.279; 575.231; 835.967; 500 dol. Nr. 301.470; 386.015; 000.636; 397.114; 087.054; 555.826; 964.101; 513.069; 424.278; 275.278.

Strajk tramwajowy.

Katowice, 2. 1. (PAT.) Strajk tramwajowy trwa w dalszym ciągu. W dniu dzisiejszym odbyło się zebranie strajkujących, na którym uchwalono strajk kontynuować. Na jutro zapowiedziane jest ponowne zebranie się strajkujących, celem zastanowienia się nad wytworzoną sytuacją.

Zima na południu i zachodzie.

Rzym, 2. 1. We Włoszech północnych od śniegu pada śnieg. Z Włoch środkowych donoszą o wielkich opadach deszczowych, połączonych z burzami i gradem. W niektórych miejscowościach padał grad wielkości orzecha. Liczne rzeki wystąpiły z brzegów. Niżej położone okolice Rzymu zostały zalane.

Paryż, 2. 1. (Z całej Francji do nasza o silnym i nagłym spadku temperatury. Od Nowego Roku pada nieustannie śnieg. W górach pirenejskich wysokość śniegu wynosi w niektórych miejscach około 1 metra.

Silne zawieje śnieżne i burze nawiedziły Kanadę i zachodnie wybrzeże Francji. Liczne okręty i parowce nie wypłynęły z portów. Wiele okrętów zostało uszkodzonych.

* Czerwina. Warszawa, (AW.) Przegląd Wierzyński donosi z Paryża, iż sowiecki komisarz dla spraw zagranicznych Czerwina przybył incognito do Cannes (południowa Francja).

* Wszędzie grypa. Londyn, (AW.) Lloyd George już od dłuższego czasu przechodzi ciężką gripę. Choroba nie pozwala mu na branie udziału w zebraniach politycznych w jego okręgu w Garsay.

* Zamachy na konsulty. Białogrod, (PAT.) Według doniesień z Bagdady, (Jugosławia) wczoraj rzucono na budynek, zajmowany przez honorowe konsulatory francuski i czeskosłowacki, 2 petardy. Budynek został uszkodzony. Sprawy zbiegły.

* Znoszenie wiz paszportowych. Budapeszt, (AW.) W ministerstwie spraw zagranicznych odbyła się wczoraj konferencja, na której uchwalono, iż rząd węgierski wystąpi do 12 państw z propozycją wzajemnego zniesienia wiz paszportowych.

* Pierwsza miłość Marka Twaina. Nowy Jork, (AW.) Według doniesień dzienników zmarła w tych dniach w mieście Hannibal (Mississippi) znaną z romansów słynnego amerykańskiego humorysty Marka Twaina, kobieta nazwiskiem Laura Frazer, w wieku 91 lat. Była ona pierwszą miłością młodocianego Marka Twaina i poświęciła mu za wzdór do stworzenia postaci dziewczyny Becky Thatcher w nieśmiertelnym jego romanse „Przypadki Tomasa Sawyer’a“.

* Polikacz brzytwy. Waszyngton, (AW.) W szpitalu tutejszym dokonano ciekawej operacji, usuwając z żołądka urzędnika miejskiego niezabitego Conway’a 13 nożyków „Gillette“. Conway’a znaleziono na ulicy nieprzytomnego z okrwawioną jamą ustną. Conway usiłował popchnąć samochodem polikacza nożyki. Lekarze twierdzą, iż Conway będzie żył, gdyż operacja się udała.

3.1. Indie Wschodnie.

Londyn, 1. 1. 29. (AW.) Komitet wykonawczy kongresu wszechindyjskiego w Kalkucie większością 118 głosów przeciw 45 uchwalił kompromisową rezolucję Ghandiego, która wysuwa w charakterze żądania minimalnego programu samodzielności dominium dla Indji.

Mandżuria i Chiny.

Pekin, 1. 1. 29. (AW.) Przywódcy mandżurscy zdecydowali się ostatecznie, zaakceptować polityczny testament Sun Yat Sena i poddać się pod władzę rządowi nacjonalistycznemu. Na znak tego na wszystkich budynkach publicznych w Mandżurji wywieszone zostały flagi nacjonalistyczne chińskie, czerwone z białym słońcem.

Bieda angielskich górników.

Londyn, 1. 1. 29. (AW.) Fundusz pomocy dla górników angielskich ustanowiony przez poszczególnych lordów, osiągnął sumę 250 tys. funtów szl. „Times” podaje, iż needs w Poludniowej Walji jest tak wielka, że fundusz ten absolutnie nie wystarcza.

Nowy samolot wyścigowy

Z Friedrichshafen donoszą, że tamtejsze zakłady wyrobu samolotów Dorniera budują obecnie samolot wyścigowy który osiągnie szybkość 575 kilometrów na godzinę. Będzie to jednopłatowiec o dwusilnikach rozporządzający siłą łącznie tysiąca koni parowych. Nowy samolot ma uczestniczyć w roku przyszłym w wyścigach w Southampton.

Z różnych stron.

**** Z Meksyku.** Meksyk, 1. 1. 29. (AW.) Przywódca rewolucjonistów Maksymilian Figueras, który usiłował dwukrotnie dokonać zamachu na ambasadora Stanów Zjednoczonych M. Dwight-Morrow został schwytany 27 grudnia r. ub. i rozstrzelany 28-go grudnia.

**** 1.000 marek za jedno słowo.** Znana firma wydawnicza Ullstein w Berlinie wynajmowała nagrodę w kwocie 1.000 marek niem., czyli około 2.000 zł. za jedno słowo. Słowem ten ma być wyraz niemiecki w miejsce dotąd używanego międzynarodowego wyrazu „szyfra”.

**** Lokomotywa spadła w przepaść.** Londyn. (ATE.) Donoszą z Meksyku o wielkiej katastrofie kolejowej w pobliżu Ojima, w której gubernator stanu Chihuahua oraz 19 wybitnych osobistości odniosło rany. Lokomotywa pociągu spadła z nasypu w przepaść. Maszynista i palacz ponieśli śmierć na miejscu.

Z królestwa X. muzy.

Ciekawy proces. Paryż. (PAT.) W tych dniach toczyła się w sądzie paryskim sprawa, wytoczona przez p. Mundvillera operatora filmu „Napoleon” (Alba Ganeca) przeciwko wytwórni, która film ten przygotowała, ponieważ w ogłoszeniach zapowiadających film, obok nazwiska Mundvillera, podane było „operator” nie zaś „główny operator”. Sąd wydał wyrok przyznający Mundvillerowi 10.000 franków odszkodowania.

Kanapy w kinie. Londyn. (PAT.) W Londynie otwarto w tych dniach nowy kino-teatr urządzone z niezwykłym przepychem pod nazwą „Regal Cinema”. Originalnością tego kinoteatru są m. in. dwuosobowe fotele, a raczej kanapy, zajmujące cały amfiteatr.

E. W. PIERCE

Córki milionera.

Powieść, (przekład z angielskiego).
Ciąg dalszy.

87)

— Boże o Boże! — zakrzyknęła Sally, — słuchaj tylko! Sto dolarów nie jest dostatecznym wynagrodzeniem za jedną noc pobytu w takim domu.

— Przynajmniej przekonałaś się dokładnie, że to nie było to dziewczę, — mówił Józef — Ona nam nie uciekała! A kłóży z obcych śmiała tutaj wchodzić.

Mercy słyszała jak ogładali sobie drzwi jej pokoju, potem znowu schodzili na dół, a Sally mówiła: — Jeżeli ona nam ucieka, stracimy obiecane pieniądze. O Boże, wszak znowu zaczynała się ta jętk.

Pospiesz z jakim obojętnością po schodach, przekonała Mercy, że zabobonni starzy dotąd nie wiedzą, skąd hałas pochodzi, i zawsze jeszcze wierzą w powstanie o ducha.

Od strony lesistego wzgórza tworzącego jedyny widok z okna pokoju Mercy, zaczęło wreszcie świtać. W rogu pokoju zobaczyła zdrętwiałą umywalkę i dzbanek z wodą, w której obmyła blade swe lica.

Wkrótce potem drzwi zostały odryglowane i weszła Sally, niosąc na drewnianej deseczce parę kawalków chleba, jedno jajko i filiżankę herbaty.

— Oto twoje śniadanie, kochanku — mówiła, złośliwie się uśmiechając stara czarownica. — Myślę, że ci się spało lepiej, jak mnie nigdy w życiu nie przepędziłam tak strasznej nocy jak dzisiaj.

Mercy spojrzała uważnie na mówiącą.

— A więc Discordo sprowadził was tutaj po to, abyście mnie pójnowali? — zapytała.

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Piątek dnia 4 stycznia 1929 r.

† Tytus B.

W. st. e. 7. m. 44. Z. st. g. 15. m. 37.
W. ks. g. 1. m. 34. Z. ks. g. 12. m. 10.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielko polskiej Nadwoi Nasław Antonianach —

Czwartek, dnia 3. 1. godz. 7 rano: Temperatura powietrza — 6,3 wiatr półn. wchodzący, prędk. 9 m/s warstwa śniegu grubości 12 cm. podmuchy: ciśnienie atmosferyczne 769,9 wilgotność 98%. W ubiegłą dobę temperatura najwyższa — 1,0 najniższa — 14,5. Ilość opadu 0,6.

LESZNO.

1) Dziesięciolecie Inwalidów. Dnia 5. stycznia tj. w sobotę, urządza Związek Inwalidów wojennych uroczystość 10-lecia swego. Prócz obchodu, mającego na celu przypomnienie jeno samo, obchód ten powinien przynieść i dochód materialny. Społeczeństwo bowiem, jakkolwiek ceni ich pracę, nie popiera ich jednak tak owocnie, jak to czynić powinna, a wdów i sierot po inwalidach jest wiele. Dzień więc ten powinien zasilić i to wielce kasę Związku Inwalidów, by mogła ona przysięść z wydatną pomocą ich rodzinom, a szczególnie wdowom i sierotom. — To też Związek Inwalidów wojennych urządza w sobotę tj. 5. 1. w sali Strzelniczej przedstawienie, na którym odegrana zostanie sztuka Fr. Wilkońskiego p. t. „Emercy”. Sztuka ta odegrana będzie siłami tutejszego Koła amatorskiego, które chętnie, jak zawsze, i dziś oddaje swą pracę na dochód dla Inwalidów. (Ceny miejsc: 2 zł. 1,50 zł. i 1 zł i 50 gr. wstęp na sale). Bilety przy kasie u wejścia. — Po przedstawieniu zabawa taneczna. Sądzić wypada, że obywatelstwo nasze nie usunie się od wzięcia udziału w tej całej uroczystości i zasili datkami, choćby i skromnymi kasę tego związku, który stara się o przyświecie z pomocą najbardziej sierotom i wdowom po zasłużonych krwią swoją dla Ojczyzny, inwalidach.

2) Strajk lekarzy Kasy Chorych. Poczynając od 1. stycznia br. lekarze Kasy Chorych miasta Leszna, przystąpili do „stanu bezkontraktowego”, czyli strajku, solidaryzując się z uchwałą Zarządu Izby Lekarskiej. Do „stanu bezkontraktowego” przystąpili również lekarze Kasy Chorych Poznania, wojew. poznańskiego, pomorskiego, a nawet podobno wojew. krakowskiego. Jednakże niema całkowitej solidarności, gdyż w niektórych mniejszych miastach na prowincji lekarze Kasy Chorych nie przystąpili do akcji strajkowej. Przypuszczalnie stan obecnego strajku potrwa do następnej soboty lub niedzieli bm.

3) Komunikat Urzędu Skarbowego w Lesznie. Ministerstwo Skarbu wydało reskryptem z dnia 17. sierpnia 1928 r. L. D. v. 986/1, że przekształcanie z mocy art. 94, ustawy o państwowym podatku przemysłowym przedsiębiorstw I i II. kat. handlowych, oraz I. do V. kat. przemysłowych do III. kat. handl. względnie do II. kat. przemysł. ewentualnie do niższych kat. świadczeń nie powoduje bynajmniej zwolnienia tych przedsiębiorstw od obowiązku składania zeznań o obrocie przewidzianego w art. 52. ustawy, i że w tych wypadkach mają zastosowanie postanowienia art. 83 i 103, ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

4) Ogólny Związek Podof. Rezerwy Koło Leszno. Z okazji 5-letniej rocznicy założenia Koła miejscowego odbędzie się w sobotę, dnia 5. bm. o godz. 20-tej uroczyste zebranie w lokalu posiedzeń Kawiarni „Uroslanada”. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe. Zarząd.

— Tak, Józefie i mnie, moje złotko. Sądziś może że zdołasz porzucić mnie o ziemię i uciec stąd. Oho! Choć jestem taka stara, potrafię dać sobie radę z takim, jak ty pannami. Prócz tego Józef stoi na dole i przedziera cię zabił, jakby ci pozwolił uciec.

Mercy wiedziała dobrze, że na nic by się nie zdało prosić starej o litość.

— Gdzież ja się znajduję? — zapytała w końcu.

— Daleko, bardzo daleko od Bostonu, więcej;

nie potrzebujesz wiedzieć — powiedziała Sally. —

To też usłuchaj mojej rady: bądź dobrą dla Discorda, przełam twą niepotrzebną dumę. Póco za-

dzierać nosa, nie jesteś przede mną wielką damą,

ho, ho, daleko ci do tego córko Moll (Dill) A Disc-

ordo taki piękny pan i taki wspaniałomyślny. Zda-

mi się, że on chce z tobą się ożenić.

Mercy nie odpowiedziała ani słowa.

— Jakż on był zmierzwił gdy przyszedł do

Józefa — ciągnęła gadatliwa stara — i mówił, że

chcesz zaślubić kogo innego, a on by chciał znaleźć

jakieś ciche ustronie, gdziebyś parę tygodni bezpiecznie

spędzić mogła. Wtedy Józefowi przyszedł na

myśl ten dom tutaj, gdzie przed laty pracował, zanim

jeszcze zamordowano starego farnara. Pan Discordo

ma powrócić za kilka dni, staraj się być dla niego

grzeczniejsza, bo on może cię zabić i pogrzebać,

a nawet kogut po tobie nie zapieje. Tamtego kochan-

ka i tak nigdy nie zobaczysz, zawczasu wybij go sobie

z głowy.

Lekkie drganie przebiegło blade lica Mercy, ale

jeszcze nic nie odpowiedziała. Sally czekała chwilę,

potem widząc, że uwiedzona nie okazuje najmniejszej

ochoty do rozmowy, rzekła krótko:

— Jak będziesz czego potrzebować, zapuka

— i odejdziesz szczerze drzwi za nią zamykając.

1) Koło Studentów. Dzisiaj w czwartek, zebranie koleżeńskie o godz. 8.30. Zarząd.

2) Związek Pracowników Kupieckich oddz. Leszno. Przypominamy o dzisiejszym (czwartek) walnym zebraniu, które odbędzie się o godz. 20-tej w Hotelu Polskim. Z powodu ważnych spraw, powinni przybyć wszyscy pracownicy kupieccy zorganizowani i niezorganizowani. Zarząd.

ZABOROWO.

3) Koło śpiewu „Nowowiejski”. Jutro w piątek o godz. 7.30 wiecz. lekcja śpiewu. Komplet kompozycji. Otrygwał.

RYDZYNIA.

4) Ważne zebranie Koła Rolniczego. Rydzynia odbędzie się w niedzielę, dnia 6. stycznia br. zaraz po nabożeństwie o godz. 11.30 w lokalu p. Tomińskiego. Na zebranie to przybędzie prezes pow. p. Dominiński i sekretarz pow. p. Siawuk, który zabierze ze sobą radjoaparat, przy pomocy którego wysłuchają członkowie nadawane z Poznania referaty rolnicze. Uprasza się o przybycie wszystkich członków. Zarząd.

BOJANOWO.

5) Z życia szkoły. Działwa polskiej szkoły powszechnej w Bojanowie pod kierownictwem grona nauczycielskiego odegra w niedzielę, dnia 6. stycznia 1929 r. w sali Hotelu Centralnego „Jaskółka”, utwór sceniczny-religijny w 4-ach aktach o spiewant. Czysty dochód przeznaczają się na urządzenie wycieczki szkolnej na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu. Ze względu na cel, uprasza się Stan. P.T. obywatelstwo miasta i okolicy o gorące poparcie tej dziecięcej a polskiej i tradycyjnej imprezy. Dla ułatwienia sprzedaży biletów wysyła się dwa dni przed biletami po domach. Kierownik.

JUTROSIN.

6) Zniesienie urzędów stanu cywilnego. Zarządzeniem Pana Wojewody, przestają istnieć z dniem 1. stycznia 1929 r. Urzędy Stanu Cywilnego w Dubinie i Pakosławiu. Należące dotychczas ministerstwu do tych urzędów przydzielono obecnie do Urzędu Stanu Cywilnego w Jutrosinie, a częścią do U. S. Cyw. w Miejskiej Górze. Do Urzędu Stanu Cywilnego w Jutrosinie należą następujące gminy wiejskie i wiejskie i obszary dworskie: miasto Jutrosin, gm. Bartoszewice, Grabów, Nadstaw, Płaczów, Sielce Nowy, Pawłów, Piskownia, Rogozewo, Sławków, Szymonki, Zmysłowo, Zaborowo, Domaradzice, Dubin, Dubinek, Janowo, Jeziora, Osiek, Osiołek, Pomoćno, Szkaradowo, Zawle, Górecki Wielki, Górecki Zabie, obw. dworskie: Bartoszewice, Sielce Stary, Płaczów, Rogozewo, Wielkibór, Szkaradowo, Domaradzice, Dubinek i Osiek. (L.)

WOLSTYN.

7) 100-letni. W wiosce Boruja Nowa żyje robotnik domajny, emeryt Henryk Henies, który 22. grudnia br. ukończył 100 lat. Starzec jest słabym kowo zdrow i rzeźki, choć już nie dożyty.

NOWY TOMYSL.

8) Zaczadzenie. W ubiegłym tygodniu zeznaliśmy się na śmierć małżonkowie Kazimierz i Wiktoria Walowie z Kopanek. Zmarli zamknęli zawieszanie piec, mocno napalony węgiem kamiennym. Gdy rano dzieci chciały ich obudzić, zostali drzewi zamknięci. Oknem dostano się do izby, gdzie znalazł ich skostniałe trupy.

Powróciła znowu na południe przynosząc Mercy posilny obiad. Tym razem tylko spojrzała bystro po pokoju czy wszystko jest w porządku i podeszła czczą, tak jak była przysła.

Wieczór się zbliżył. Ponad samotnym wiatrem Mercy, ciemna noc rozpostarła ponurą szczydła. Nie dawano jej światła, wkrótce szczyry zaczęły znów hafasować i stukanie stawało się ogólniejsze jeszcze, niż zeszłej nocy. Wiatr dał mocno, a wycie w łazience drapanie po dachu i oknie było prawie nie do zniesienia.

Na dole siedzieli drżący ze strachu Józef i Sally swą małżonką.

— Ten cudzoziemiec musi mi zapłacić za wzięcie ko o tutaj wycierpimy, mówił Józef — to jedynie mnie pociesza. Zaledwie usłyszę stukanie i jęk mówię: Póble: to kszuły mnie znowu pięć dolarów a za każdym razem, kiedy ze strachu nibym ułamiar, dopisuję do tych drugie pięć. Pan Discordo będzie miał ładny rachunek do zapłacenia. O Boże, co to było znowu?

Luźne gonty na dachu uderzały z łoskotem jeden o drugi, a tuche gałęzie drzew pułwały nieniosłone o szyby, tak, że to wszystko składało się na piekielny hałas.

Weź świecę mężu i chódź zmiąć — zawołała Sally, powstając z miejsca. — Cóż robić, trzeba do dziewczyny zajrzeć, bo jeszcze nam uciec.

I poszli oboje, Sally zapukała do drzwi pokoju Mercy i zawołała głośno:

— Czy jesteś tam Mercy?

— Tak, — brzmiała odpowiedź.

Ciąg dalszy nastąpi.

ELKOPOLSKA.

w) Kościan. (Z okazji 10-lecia wybuchu powstania wielkopolskiego). Tow. Uczestników Powstania Okręg urządziło w sobotę, 29 grudnia 1928 r. wiecz. w Hotelu Warszawskiego wieczornicę ku uczczeniu 10-lecia zbrojnego czynu wyzwolenie Wielkopolski. Program, wykonany przez chór męski „Arion” z 1-szą drużyną harcerską im. Jana Sobieskiego zawierał apel powstańców, deklaracje oraz referat o planach konspiracyjnych, podlegających powstaniu i o przebiegu tegoż. Następnie udekorowano przyczem pamiątkowym sztandar 1-szej drużyny harcerskiej poczem nastąpiły żywe obrazy. Wieczornicę zakończyła zabawa taneczna, w czasie której młodzież kościelna przyjemnie spędziła czas aż do rana.

w) Mosina. (Zamach samobójczy). Usiłował tu popełnić samobójstwo, strzelając do siebie z rewolweru, 23-letni mieszkaniec Mosiny Tadeusz Urbanowski. Ciężko postrzelonego desperata w stanie beprzytomnym przewieziono do szpitala w Poznaniu.

w) Fordon. (Morderstwo). W noc Sylwestrową zamordowano w Fordonie zwiłki 28-letniego Apolonija Kalarzyńskiego, gospodyni u mistrza rzeźnicznego Mieczysława Guderńskiego w Fordonie. Jako silnie podejrzanego o dokonanie zbrodni morderstwa aresztowano jej chlebodawcę.

w) Czarnków. (Jubileusz księdza-obywatela). W Czarnkowie nad Notecią, odbyła się piękna uroczystość kościelna. Ks. Mikołaj Świątnicki, proboszcz miejscowy zasłużony około narodu i kościoła obchodzi 25-lecie kapłańskiej swej pracy. Wszystkie warstwy społeczeństwa wzięły udział w uroczystości jubileuszowej. Ojciec św. Pius XI przesłał jubilatowi błogosławieństwo, stwierdzając je własnoręcznie pod piórem. Najdostojniejszy ks. Prymas Kardynał Hlond i Najprzewielebniejszy ks. Biskup Radziński przesyłali mu słowa gratulacyjne.

w) Gniezno. (Pod kołami pociągu). W święto Nowego Roku wracając z Gniezna do domu najechany został przez pociąg osobowy murarz Józef Szalek, pochodzący z Krzyższewa, pow. gnieźnieński. Szalek poniósł śmierć na miejscu.

POMORZE.

o) Wejherowo. (Pożar od rakiet). W nocy z dnia 24 na 25 grudnia wybuchł pożar w zagrodzie rolnika Białka Stanisława w Strzelnie powiat wejherowski. Ogień zniszczył doszczętnie budynek mieszkalny siódmego i szóstej. Przeprowadzone dochodzenie ujawniło, iż pożar powstał od kilku rakiet wyrzuconych przez marynarzy stacjonowanych w Rożewiu. Szkodę spowodowaną pożarem obliczają na 50000 złotych. Nazwisk sprawców nie stwierdzono.

ŚLĄSK.

o) Katowice. (Blachorz w roli rolnika węgierskiego). Policja w Katowicach aresztowała 49-letniego Antoniego Simonera, pochodzącego z Górnej Austrii który na terenie tutejszym podawał się za barona v. Kelley, rtm. ul. węg. syna b. węgierski min. Okazało się jednak, że jest to międzynarodowy piaszek, już kilkakrotnie razy był karany. Simoner z zawodu jest pomocnikiem blacharskim. Zawierał on trzykrotnie małżeństwa, a to w Wiedniu i Malopolsce. Dochodził do łok.

o) Lubliniec. (Tragiczna śmierć żołnierza). Szeregowiec 74-go pułku piechoty w Lublińcu Józef Kąkol, nie mając odpowiednich dokumentów podróży, w pierwszym dniu świąt potajemnie wstąpił do podziemia, chcąc spędzić święta w domu. W drodze za Rudnikami, gdy pociąg się zatrzymał, Kąkol wyskoczył z wagonu i dostał się pod koła pociągu, zając śmierć na miejscu. Nieszczęśliwy poległ na skutek śmierci na miejscu, przyczem zwłoki uległy zupełnemu zniekształceniu, tak, że dopiero po 2 dniach zdołano ustalić tożsamość zabitego żołnierza.

BYŁA KONGRESÓWKA.

o) Włocławek. (Pożar młyna). W ostatnich dniach wybuchł groźny pożar w młynie na Świechu. Wobec późnego zawiadomienia straży pożarnej oraz spóźnienia jej przybycia młyn spłonął doszczętnie. Straty przekraczają sumę 100000 zł.

o) Częstochowa. (Zmasakrowane zwłoki). Na torze kolejowym pod Wyczepami znaleziono zmasakrowane zwłoki mężczyzny, przy którym znajdowały się dowody na nazwisko Alojzego Nowaki, lat 29, zamieszkałego w Królewskiej Hucie. Blizszych okoliczności wypadku dotychczas nie ustalono.

o) Radom. (Katastrofa kolejowa). W nocy z wtorku na drodze w radomskiej dystrykcie kolejowej na stacji Zbysławów, na stojącym na torze pociąg osobowy uderzył inny pociąg osobowy. 2 wagony bagażowe i 2 parowozów zostały uszkodzone, 16 pasażerów odniosło cięższe obrażenia. Przerwa w ruchu trwała 4 godziny. Przyczyna katastrofy nie ustalona. Śledztwo w toku.

MAŁOPOLSKA.

o) Lwów. (Zamordował syna). W czasie zabawy u siewcy W. Juszkiewicza powstała sprzeczka, która zamieniła się wkrótce w bójkę na noże. Juszkiewicz ugodził nożem kucharznię syna swego 20-letniego Go Stefana w leśnicę raną go śmiertelną. Przewieziony do pobliskiej apłeki Juszkiewicz zmarł wskutek upływu krwi przed przybyciem potoków ratunkowych Juszkiewicza nie aresztowano.

Z Poznania.

P) Aresztowanie inżyniera. Z nakazu władz kwoskich aresztowano w Poznaniu inżyniera Bogdanowa, zajętego w koncercie węgłowym „Robur”. Rozesła się pogłoska, że aresztowanie nastąpiło na mocy dokonanych oszustw, tymczasem dowiadujemy się, że przyczyną aresztowania są dotąd niewyjaśnione. W każdym razie sprawa aresztowania rozegrała się na tle majątkowym, a chodzi tutaj o obszerne pola naftowe w zagłębiu boryslawskim.

P) Prezes Zw. Straży Pożarnych p. poseł Karol Rzepecki ustąpił z powodu słabego zdrowia ze stanowiska prezesa Związku Straży Pożarnych na woj. poznańskie. Piastując tę godność przez przedtę przeszło siedem lat, zdzielał p. poseł Rzepecki niezmiennie wiele dla rozwoju i organizacji strażyackiej wielkopolskiej.

PP) Chciał uciec przed wyrokiem. Onegdaj przed sądem odpowiadali powtórnie złodzieje Winięcki i Dolski. Sąd wydał wyrok mocą którego obaj oskarżeni zasądzeni zostali każdy na 6 lat ciężkiego więzienia, utratę praw obywatelskich przez lat 10 i zarządzenie nad nimi dozoru policyjnego. Bezpośrednio po ogłoszeniu wyroku Stefan Dolski wybiegł z ławy, błyskawicznym skokiem znalazł się na zielonym stole sędziowskim, skąd zeskoczył i głową uderzył w wielkie okno. Brzęk spadającego na ulicę szkła wywołał posterunkowego, który widząc, że Dolski zamierza wyskoczyć, zagroził mu browniem. W tej samej chwili nadbiegł woźny p. Wrzeszczyński, 3 umundurowa-

Dolskiego z okna i pokaleczonego odprowadził do nych policjantów i 2 kryminalnych, którzy ścigali go, gdzie długo jeszcze nie można go było upokoić.

P) Krwawy finał zabawy. W noc sylwestrową w czasie zabawy w pewnym lokalu przy ul. Głogowskiej między Gierliskim Ignacym a Przewoźnym Józefem i Jackowskim Kazimierzem powstał spór na temat, kto silniejszy, przyczem zgodzono się na próbę. W zapasach został pokonany Przewoźny, przyczem doszło do sprzeczki między jego świadkiem Jackowskim a Gierliskim, w trakcie której pierwszy uderzył drugiego znajdującym się w ogródku pnem drzewa trzykrotnie w głowę, kładąc go trupem na miejscu. Również krwawy przebieg miała zabawa przy ul. Wyspiańskiego. Mianowicie pewne towarzyszywo poczęło się wzajemnie obrażać kulami ze śniegu. W toku tego doszło do małego nieporozumienia, które zamieniło się w kłótnię, przyczem szofer firmy „Brzeskauto” uderzony został o strem narzędziem w głowę.

P) Konfiskata. Wczorajszy numer pisma N. i R. „Prawda” został skonfiskowany za artykuł wstępnym, omawiający wprowadzenie dekretu o sądach powszechnych przez ministra Cara.

P) Z teatrów poznańskich. Teatr Wielki: 4. 1. „Verbum nobile” i „Wesele na wsi”. 5. 1. „Traviata”. — Teatr Polski: 4. 1. „Szkola wd. Neku”. 5. 1. o godz. 3-ciej po poł. „Laleczka z saskiej przelotnicy” (Ceny zmniejszone). 5. 1. wiecz. o godz. 8-mej „Cielunias”. — „Nikt mnie nie zna”. — Teatr Nowy: 4. 1. „Gentelman-wiamy wacz i jego mecenas”.

Apel Związku Sybiraków.

Droga była dla nas Polska, gdy była w niewoli drapieżców. Dziś jest już wolna. Nie grozi nam więcej ani Moskalka okrutna zeznaniem na daleką Syberję, ten symbol mecenazów Patriotów polskich ani „kulturalny” hakata pruski różn. rodzaju przesładowaniom. Zało niemiennie drogiem był musza wspomnienia, cierpienia i przeżycia Polaków, którzy dla sprawy polskiej pracowali, cierpieli i umierali. Nasza tradycja jest światła! Zginąć nie może, bo jest organicznie związana z dolą i niedolą cierpiącego narodu. Wpisując się więc lub tworząc Koła i Okręgi, zgłaszając o tem Główny Zarząd (Sucheniek — Suchiecki Naczel. Wydz. Min. Spraw Wewnętrznych Warszawa Nowy Świat lub Okręgowy Zarząd w Katowicach Pocztowa 16. II. p. Dyżury w poniedziałki i czwartki godz. 5—7).

Wszyscy Ci, co bili się za Polskę w 1863 i przebywali na Syberji, co za polityczno-narodową działalność byli więzieni i zesłani na Syberję, co służyli w polskich formacjach wojskowych na Syberji, co pracowali w Polskim Komitecie Wojen. lub Narodowym na Syberji, co pracowali w polskich placówkach państwowych na Syberji, wogóle ci wszyscy Polacy, którzy w jakikolwiek sposób brali czynny udział w pracy dla nieszczęśliwej Ojczyzny winni dla uczczenia własnych czynów i przekazania potomnym w daleką przyszłość naszych zwojów i trudów wypisywać się na członków Związku Sybiraków. Sekretarz M. Magryś-Zabratowski. Prezes T. Dr. Olszanek.

Z CAŁEJ POLSKI.

Wzięcie, który połykał żyłki.

Z Bydgoszczy, donoszą, Schwytywany w dniu wigilijny bandyta Jan Winnicki, dokonał napadu na dom Wrzeszczy w Brdyjskiej postanowił w oryginalny sposób wadzić się z wzięciem. Oto w czasie obiadu zlamal żyłkę i polknął jej trzon, długości około 10 cm., przypuszczając że dostanie się do szpitala wzięciem, skąd mu łatwiej będzie uciec. Rachuby Winnickiego spełniły się tylko częściowo. Dostawiono go do szpitala, gdzie poddano przesiewieniu promieniami Roentgena, przyczem ustalono, że kawałek polkniętej żyłki znajduje się w przełyku, o jakiejś 2 cm. nad tołakiem. Dalsze przesiewienie tożsako niesamowitego pacjenta ujawniło, że wewnątrz tożsako niklowa żyłeczka, którą Winnicki polknął jeszcze przed trzema laty w czasie odbywania kary więzienia, za inne przewinięcie. Lekarze przyszli do wniosku, że operacja nie jest konieczna. Wobec tego bandytę osadzono z powrotem w celi więziennej. Na zarządzenie władz więziennych Winnicki spotykać będzie odąd posiłki pod czujnym okiem dozorców, a to w służnej obawie, aby nie polknął całego sprzętu stołowego.

Gdzie najwięcej i gdzie najmniej pija.

Według zestawień statystycznych państwowego monopolu spirytusowego, najwięcej konsumują wyrobów spirytusowych w Malopolsce Wschodniej w województwach tarnopolskim i stanisławowskim, najmniej zaś w Lubelszczyźnie.

SPRAWY GOSPODARCZE.

o) Działalność portu w Gdyni. Ruch w porcie gdyniskim w grudniu przedstawia się jak następuje: weeszło 35 statków o tonażu 76.680 ton reg. i przywozły złom żelazny, kamienie, ryż, likieri, wino, gumę i amunicję. Wyszło 34 statki o tonażu 32.490 ton reg. i wywoziły węgiel, sól i nasiona. Poza tem opuściło w grudniu port gdyniski 1.252 pasażerów. Ogólna zatem ilość statków, która w br. opuściła port gdyniski wynosi według pobieżnych obliczeń 1040, o tonażu 625.000 ton reg., zaś ilość statków, które wpłynęły do portu wynosi 1015 o tonażu 371.000 ton reg.

o) Rekordowa dywidenda. Dywidenda Standard Oil Co. za rok 1928 oceniana jest na 221 milionów dolarów. W roku ubiegłym wyniosła 218 milionów dolarów. Jest to najwyższa dywidenda od r. 1911.

o) Dziś dnia 3. 1. 1929. kursy walut są następujące:

Dolar ameryk.	1	8,85
Funt angielski	1	43,10
Frank franc.	100	34,75
„szwajc.	100	171,19
Marka niem.	100	211,47
Guildevn oduński	100	172,41

Program „Radja Poznańskiego”.

Piątek, 4. stycznia.

13,00 Sygnał czasu. Koncert gramofonowy. 14,00 Notowania giełdy pien., zboż.-towar. i cen targ. Różni miejskiej. 14,15 Komunikaty gosp., roln., PAT. itd. 17,10 Lekcja gry szachowej. 17,35 Kurs elem. języka angielskiego. 18,00 Koncert artystów opery. 19,00 „Silva rerum” czyli rzeczy ciekawe. 19,00 Odczyt. 19,45 Nadprogram. 20,15 Transm. koncertu symfonicznego z Filharmon. warsz. 22,00 Sygnał czasu. 22,20 Muzyka taneczna.

Program „Radja Warszawskiego”.

Piątek, 4. stycznia.

11,50 Sygnał czasu. 15,00 Komunikaty, nadprogram. 15,20 „Przegląd wydawnictw periodycznych”. 15,45 Nadprogram. komunikaty. 16,00 Koncert z płyt gramofonowych. 17,10 Odczyt. 17,35 Transmisja odczytu z Wilna. 18,00 Koncert orkiestry symfonicznej. 19,00 Rozmaitości. 19,30 Odczyt. 19,50 Sygnał czasu. 20,00 Komunikat roln. oraz transm. z Krakowa rol. giełdy zboż.-tow. 20,10 Nadprogram. komunikaty. 20,15 Transmisja z Filharmon. Warszawskiej. Po transm. misji komunikaty lotniczo-meteorolog. nadprogram. komunikaty PAT. oraz retransmisje ze stacji zagranicznych.

ROZMAITOŚCI.

— Wyścig zółwi. W mieście amerykańskim Ponca-City odbył się w tych dniach wyścig niezwykły, ubiegający się bowiem o rekord szybkości najpowolniejszego, obok ślimaków, stworzenia na świecie: zółwie. Wprawdzie „wyścigowce” same okazywały obojętność najzupełniejszą co do wyścigu, zaś śród ich właścicieli i panów! ożywienie ogromne, a stawki na swych faworytów dochodziły tysięcy dolarów. Do wyścigu zgłoszono nie mniej, niż 3.869 zółwi, ale komisja rzeczoznawców zakwalifikowała z tej ogromnej liczby zaledwie pół setki do startu. Po długotrwałym, oczywiście, ale śledzonym z niesłychanym wzruszeniem i napętem uwagi wyścigu, pierwszą nagrodę, w sumie 4.000 dolarów, zdobył ciety zółw „Billy”, będący własnością burmistrza miasteczka Fairfax. Rezultat ten wywołał zdumienie śród rzeczoznawców, gdyż „Billy” uchodził powszechnie za „outsidera”; najmniej o stawiony był śród wszystkich „wyścigowców”, tym więc, który na niego stawiali, płacili bookmaketry po 73 za dolar!

Humor i satyra.

Nowa firma.

Nauczyciel: — Ciaputkiewicz, co mi powiesz o Neapolu? — Młeczenie. — Jakto nie wiesz, o co pytam? A Balwański, co mi powiesz? Też nie? To straszne! No, a Gerudmann, może ty wiesz? — Neapol? Neapol? Nie, nie wiem, To jest widocznie jeszcze zupełnie nieznana firma!...

Przyjaciel Rolnika

Tygodnik

Bezpłatny dodatek do „Głosu Leszczyńskiego” i „Głosu Polskiego”

Nr. 1

Leszno, dnia 4 stycznia 1929 r.

Rok 2.

Konkurs na siewnik do nawozów sztucznych.

Państwowy Bank Rolny ogłosił konkurs na konstruowanie siewnika do siewu nawozów sztucznych, wyznaczając na najlepsze projekty konstrukcyjne dwie nagrody: I — w wysokości zł 5000 i II — w wysokości 3000 złotych. Rysunki konstrukcyjne winny być złożone w Państwowym Banku Rolnym do dnia 1-go lutego 1929 r. w zamkniętych kopertach. Autorom nagrodzonych rysunków Bank zapewni fundusze na wykonanie modeli i ich wypróbowanie.

Szczegóły konkursu ogłoszone zostały w „Monitorze Polskim” z dnia 3 grudnia 1928 roku Nr. 270.

Kształtowanie się ceny ziemi w Polsce.

Do roku 1923 roku stabilizacji waluty trudno było mówić o kształtowaniu się ceny ziemi, wobec braku stałego miernika wartości wogóle. Dopiero po wprowadzeniu złotego sprawa cen ziemi wyjaśniła się w zupełności. Wzrost cen wzrosły dość silnie, niejednokrotnie nawet ponad poziom przedwojenny.

Spadek złotego przyniósł również i spadek ceny ziemi. Poprawa nastąpiła dopiero w roku 1927. Po początkowej lekkiej zwwyżce ceny ustaliły się na jednym poziomie.

Obecnie najwyższe ceny płaci się za ziemię w Kongresówce i Małopolsce, a najniższe w b. zaborze pruskim.

W związku z tem warto nadmienić, że kształtowanie się obecne ceny ziemi nie jest zupełnie przypadkowe, gdyż rząd przez swoją politykę, stara się wywrzeć wpływ na jej wysokość. Tendencją rządu jest utrzymanie ceny ziemi na poziomie jej wartości produkcyjnej, nie dopuszczając ani do poważnego jej obniżenia ani podwyższenia.

Na Nowy Rok.

Przybywający od Bożego Narodzenia Rok Nowy, skłania nas do rozważań na temat poprawy naszej doli, co wynika z tej przyczyny, że szczęścia i pomyślności życzymy nie tylko bliźnim, ale i sobie. — Różniej tedy bierzemy się do zabiegów, które do pomyślnego zwrotu naszych gospodarstw mają służyć — a do tych należy w zimowym sezonie, przygotowanie do przyszłych siewów i starania przy inwentarzu.

Tyć ostatnich nie będę tu rozważał, gdyż w kalendarzach rolniczych mamy odnośnych wiadomości sporo, natomiast o przygotowaniach do przyszłych robót siewnych, warto nieco pogadać.

Są tu dwie sprawy na czasie: pierwsza to dobór pokarmów, jakichby należało zastosować, by rozwój roślinności poprzeć, bo bez dobrego nasienia niema dobrego plonu.

Sprawa nawozów stała się w ostatnich czasach szczególnie interesującą bo nawet władze rządowe pewien nacisk na rolnika pragnęły wywrzeć, by nawozy sztuczne obficie były stosowane. Wynika to zapewne z troski o powiększenie dochodów z rolnictwa — troski godnej uznania. Niemniej jednak troska ta winna się budzić przede wszystkim w nas samych — gdy widzimy w jakim stopniu nawozy sztuczne powiększają plony i kiedy w jakich warunkach powiększenia tego możemy się napewno spodziewać.

Ten drugi wzgląd jest niezmiernie ważny, bo pewność skutku z każdego przedsięwzięcia, a więc i ze stosowania nawozów sztucznych, może jedynie ku temu przedsięwzięciu skłaniać. Otóż ta pewność skutku na naszych ziemiach nie zawsze jest bezwzględna, bo mamy grunta, gdzie najpierw trzeba usunąć ich wady przyrodzone, a dopiero potem je nawozić. Do takiego nawozu nie nadają się: mokradła, wydmy i plantacje perzu, te ostatnie dlatego, że nie roślina zasiała, ale rosnący już perz będzie z nawozu korzystał, mokre grunta i zbyt suche — z tej prostej przyczyny, że roślina w mokrej ziemi, z powodu braku powietrza dusi się — znowu na suchym piasku nawóz działać nie będzie, z tego powodu, że roślina tylko z rozstawów pokarmy wysysa korzeniami, a nie zgryza zębami, bo ich niema.

To też każdemu rolnikowi, któryby chciał z pomocą proszków zastąpić brak wilgoci w gruncie, albo też nadmiar usunąć, trzeba jaknajgruntowniej rozważenia te wybić z głowy, a jeśli się uprze, to powiedzieć: „Chceś! dobrze; ale nie narzekaj; gdy nie będziesz miał z czego zakredytowane kapitały jesienią zapłacić!”

A o tem trzeba przypomnieć, tembardziej, że i na gruntach niezbyt skrajnych pod względem wadliwości, dużo się ryzykuje, jeżeli zamiast dren, czy wapna na ziemiach mokrych, a stosowanie lubinów, szlamów czy torfów na ziemiach suchych zaczyna się od proszków. O tem gdzie, można, a nawet trzeba stosować sztuczne nawozy — gdzie można spodziewać się, że z lichwiarskim procentem, wróca nakład; jak poniesimy na ich kupno, pomówimy za tydzień.

F. St. (Arol.)

Wystawa w Barcelonie.

W Barcelonie (Hiszpanja) na wiosnę 1929 r. odbędzie się wystawa międzynarodowa, zakrojona na wielką skalę. Do tej pory udział zgłosiło już przeszło 10 państw. Ze względu na to, że wystawę ma odwiedzić około 2 milionów cudzoziemców, głównie Amerykan, udział Polski w tej wystawie jest ze wszech miar pożądany. (Arol.)

Budżet Ministerstwa Rolnictwa na rok 1929\30.

Budżet Ministerstwa Reform Rolnych na rok 1929-30 jest większy od budżetu tegorocznego o cały prawie milion zł., wynosi łącznie z budżetem nadzwyczajnym 54.217.369, gdy w roku obecnym wynosił tylko 53.316.355 zł.

Aby mieć pełny obraz zamierzeń Ministerstwa Reform Rolnych, należy zaznaczyć, że do życia zostały powołane dwa specjalne fundusze są to: „fundusz obrotowy reformy rolnej” w sumie 34.893.953 w tem dopłata skarbu w sumie 23.000.000. Tę ostatnią sumę komisja budżetowa podniosła w drugim czytaniu o 2 miliony złotych.

Budżet przewiduje poważne zwiększenie personelu technicznego w okręgach ziemskich o 75 etatów. Chociaż budżet ogólnie zawiera niekorzystne przesunięcie w kierunku zwiększenia wydatków personalnych w stosunku do wydatków rzeczowych, to powiększenie personelu technicznego, jest usprawiedliwione rozwojem prac urzędów ziemskich i koniecznością szybkiego wykonania tych prac.

Prace scaleniowe — będą prowadzone w 2529 obiektach na obszarze 1394501 ha i obejmą 180463

gospodarstw. W ciągu roku scalenie zostanie przeprowadzone na obszarze 419300 ha (obliczeniowych) kosztem 7573,900 zł.

Techniczne prace parcelacyjne — będą prowadzone a) na obszarze 80.145 ha — pomiary ogólne, b) na 79395 ha — sporządzenie ostatecznych dowodów, c) na 77803 ha — techniczne wzniesienie projektów na grunt.

Na uzupełnienie karłowatych gospodarstw przy komasacji potrzeba 100.056 ha, a można będzie uzyskać maximum 58.286 ha.

Zniesienie służebności ma być przeprowadzone w 1743 wsiach, 50395 gospodarstw nadziałowych. — Jako odszkodowanie właściciele otrzymają 214531 ha.

Na melioracje, związane z przebudową ustroju rolnego, budżet przewiduje 3.152.000 zł. Na pomoc kredytową łącznie z powiększeniem dokonaniem przy drugim czytaniu, budżet przewiduje 24.856.000 zł.

Pozatem Ministerstwo wstawiło do budżetu nową sumę w kwocie 1 miliona zł na opiekę nad gospodarstwami pozostałymi w ogólnej przebudowie ustroju rolnego (Arol.)

Budżet Ministerstwa Reform Rolnych.

Dyskutowany obecnie w komisji budżetowej Sejmu budżet Ministerstwa Rolnictwa na rok 1929-30 (od kwietnia 1929 do kwietnia 1930) w dochodach obejmuje cyfrę 11 336,478 zł, w wydatkach 55 429,559 zł (oprócz lasów państwowych).

W porównaniu do budżetu orku bieżąc. jest on większym o 8 i pół miliona złotych, które rozłożone są na rozszerzenie poszczególnych działów pracy Ministerstwa.

W porównaniu zaś do budżetu całego Państwa, budżet Rolnictwa wynosi 2,1 proc. Wydatki, według poszczególnych, ważniejszych działów, przedstawiają się następująco:

1) Zarząd Centralny	2 865,747
2) Wojew. wydziały rolnictwa i weterynar.	13 118,569
3) Popieranie produkcji rolnej	20 818,400
4) Szkolnictwo i oświata pozaszkolna	8 717,601
5) Państwowe zakłady badawczo-naukowe	2 987,843
6) Państwowe zakłady chowu koni	6 921,393

W budżecie z małemi wyjątkami, zniesione zostały sumy kredytowe, a natomiast wstawiono sumy na obniżenie procentów pożyczek udzielanych przez Państwowy Bank Rolny. W ten sposób Ministerstwo Rolnictwa, sprawę kredytów i pożyczek przekazało niemal całkowicie Państwowemu Bankowi Rolnemu, zostawiając sobie jedynie możność regulowania procentów od nich. Możliwości udzielania zaś przez Państwowy Bank Rolny, pożyczek na hodowlę mleczarską, meliorację itp., przekraczają kilkanaście i kilkadziesiąt razy możliwości Ministerstwa Rolnictwa.

Należy zaznaczyć, powiększenie wydatków o zgorą 1 milion 700 tys. na Państwowe zakłady chowu koni (na uruchomienie nowej stadniny) — 1 milion 100 tys. na oświatę rolniczą, a mianowicie na uruchomienie nowych szkół rolniczych, mleczarskich, oraz na oświatę pozaszkolną, o prawie milion na personel fachowy w wydziałach wojewódzkich (inspektorzy, rybactwa, rolnictwa melioracji i innych). W dziale weterynarii powiększono kwoty na zwalczanie chorób zaraźliwych.

Do ujemnych cech budżetu należy zaliczyć zmniejszenie wydatków prawie o 400.000 na zakłady badaw-

czo-naukowe. (Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach i in.), jak również zmniejszenie wydatków w dziale „popieranie produkcji rolnej” o około 3-ch milionów zł. To ostatnie jednak równoważy się wskazanym wyżej wykluczeniem z obecnego budżetu, pozycji, kredytowych jakie były w poprzednich budżetach.

—o—

O udział Polski w wystawie rolniczej w Brukseli.

W marcu 1929 r. odbędzie się w Brukseli, (stolicy Belgji) doroczna Wystawa Rolnicza, w której mogą brać udział także firmy i instytucje zagraniczne. Ze względu zarówno na pojemność rynku belgijskiego, jako kraju wybitnie przemysłowego dla zbytu produktów rolnych, oraz ze względu na jego geograficzne i handlowe znaczenie w europejskim światowym handlu, byłby pożądanym udział w tej wystawie również wystawców polskich.

Przyczyni się to do zaznajomienia z polską produkcją rolną i hodowlaną firm belgijskich, oraz dużej ilości zagranicznych firm wszystkich krajów, które rok rocznie tę wystawę zwiedzają.

Z polskich produktów rolnych i handlowych mogłyby wchodzić w rachubę głównie następujące artykuły: wszelkiego rodzaju nasiona, zwłaszcza buraków cukrowych, koniczyn, wyki peluszkii; wici i różnych traw, następnie jarzyn strączkowych i wszelkie hodmian lasoli i grochów, konserwy owocowe i warzywne, zioła i kwiaty lecznicze (z ostatnich głównie suszone jagody czarne, i borówki, porzeczki; maliny, jagody jałowcowe i t. d.) wreszcie przetwory olejarni polskich, a więc makuchy i oleje roślinne, przetwory młynarskie, jak kasza wszelkich gatunków i otręby, oraz przetwory przemysłu ziemniaczanego, zarówno krochmalniczego jako też płatkarskiego. Ponadto mogłyby być wystawione przetwory naszego przemysłu cukrowniczego, wyroby przetwórczości mięsnej (głównie wędliny i konserwy mięsne wszelkiego rodzaju wyroby szczeniarskie itd.)

Tow. Ziemianek a Powszechna Wystawa Krajowa.

Wi. Komunikat Sekcji Ekonomicznej. Dla ułatwienia m Ziemiankom bezpośredniego zetknięcia się z nami zajmującymi się organizacją Wystawy, polecamy powyższy rozdział pracy wraz z adresami, by panie mogły wprost zasięgnąć rad, dyrektyw i informacji co do przygotowania się z eksponatami na Wystawę Krajową.

Sekcja Ekonomiczna dzieli się na 4 działy pod przewodnictwem następujących Pań Ziemianek:

1. Ogrodnictwo — p. Marja Skrzydlewska, Chwałibogowo, poczta Strzałków.
2. Drób i króliki — hr. Jadwiga Czarnecka, Przybysław, poczta Żerków.
3. Pszczelnictwo — p. Jadwiga Szczaniecka, Łaszczyn, poczta Rawicz.
4. Gospodarstwo Domowe — p. S. Barcikowska Konarskie, poczta Książ.

Dział gospodarstwa domowego dzieli się na następujące działy:

- a) Eksponaty wyrobów domowych (konserwy, konfitury, przeroby, marynaty; wódki; wędliny, etc. etc.) — Kierowniczka — p. hr. Czarnecka, Przybysław, poczta Żerków.
- b) Organizacja pokazów kilkudniowych podczas Wystawy (pieczywo, sery, masło; wyroby cukiernicze etc.) Kierowniczka — p. S. Barcikowska, Konarskie, poczta Książ.
- c) Dział racjonalnej organizacji gospodarstwa domowego. Dział racjonalnego odżywiania. Urządzenie modelowej kuchni Ziemiańskiej. Kierowniczka — hr. Teresa Skórzewska, Komorze, poczta Żerków, pow. Jarocin.

d) Dział pralni kredensu, porządków domowych, hr. Barbara Czarnecka, Rusko, p. Wojciechowo, powiat Jarocin.

e) Dział książkowości domowej i gospodarczej, szkoły gospodarcze, obliczenia i wykresy z dziedziny gospodarstwa domowego — hr. Helena Kwilecka, Dobrojewo, poczta Ostroróg, powiat Szamotuły.

Główną sekretarką Komitetu Wystawowego Sekcji Ekonomicznej, jest hr. Helena Kwilecka, Dobrojewo, poczta Ostroróg, pow. Szamotuły.

Przewodniczącą Komitetu Wystawowego Sekcji Ekonomicznej jest p. Zofja Mycielska, Gałowo, poczta Szamotuły.

Komunikat Młodych Ziemianek. Na zebraniu półrocznym Młodych Ziemianek, b. m. ustalona została składka na koszt Wystawy minimum 5 zł od członka. Uprasza się Panie, które na zebraniu nie uściły swej składki, o nadesłanie takowej. Przypomina się również o dołączeniu kwestionariuszy do statystyki wystawowej. Podawać dokładne cyfrowe dane.

Składki i kwestionariusze przysłać proszę do 1. 1. 29.

Łągiewniki, poczta Kobylin.

F. Przyłuska

—o—

Ogólne wiadomości bieżące.

Bojanowo. (Państw. Szkoła Rolnicza). W składzie grona nauczycielskiego Państwowej Średniej Szkoły Rolniczej zaszły następujące zmiany: P. dyrektor W. Nalaskowski, zawieszony w urzędowaniu w listopadzie 1927 r. rozporządzeniem Ministerstwa Rolnictwa został ze służby zwolniony z dniem 31. stycznia 1929 r. — Nauczyciel etatowy p. inż. T. Urbanowski rozporządzeniem tegoż ministerstwa został ze służby zwolniony z dniem 31. stycznia 1929 r. — Na etatowe stanowisko nauczyciela przedmiotów zawodowych (hodowla) zamianowany został od dnia 15. października p. inż. Jerzy Borman. — Nauczyciel kontraktowy p. Z. Morkowski zamianowany został nauczycielem etatowym z dniem 1. stycznia 1929 r.

Sarnowa. pow. Rawicz. (Pożegnanie prezesa kółka rolniczego.) W niedzielę, dn. 23 grudnia odbyło się pożegnanie prezesa kółka rolniczego dyr. tutejszego majątku, p. Orłowskiego, który z powodu objęcia innej posady opuszcza Sarnowę. Pomimo krótkiego pobytu w majątku, zaskarbił już sobie p. Orłowski miłość i szacunek u swoich podwładnych a przedewszystkiem w tutejszem kółku rolniczym, gdzie i pierwszym prezesem od samego założenia. Członkowie nieomal wszyscy zbrali się na probostwie członka, ks. proboszcza, celem pożegnania nieodwołanego swojego prezesa. Ks. proboszcz Spysalski wyraził żal, że p. Orłowski w tak krótkim czasie Kółko Rolnicze opuszcza, zaś wiceprezes p. Atak, podziękował w imieniu wszystkich członków za zasługi, położone ze strony Szan. prezesa dla członków Kółka Rolniczego. Po serdecznym uściśnięciu rąk poszczególnego członka pożegnano tak miłego i zacnego obywatela. (c. b.)

Leszno. (Kółko Włościanek). W niedzielę ubiegłą 23 grudnia o godz. 11,30 przed południem odbyło się na sali Domu Katolickiego pierwsze zebranie

nowo utworzonego w Lesznie Kółka Włościanek. Głównym punktem zebrania był referat p. inżyniera Modesa, na temat gospodarstwa mlecznego. Prelegent szeroko i w sposób jasny posługując się dla ilustracji ustalonymi już przez długie doświadczenia danymi, przedstawił obecnym paniom potrzebę racjonalnego żywienia i hodowli bydła, które odpowiednio pielęgnowane dla każdego gospodarstwa stanowi nie małe źródło dochodu. Korzyścią będzie dla każdego rolnika ograniczyć ilość krów, tylko do najlepszych gdyż mogą z tego powodu mniejszą liczbę lepiej wyżywić, co podniesie z jednej strony produkcję mleka, z drugiej zaś strony oszczędzi na paszy. W tem mniej scu warto jednak zaznaczyć, że trzymać krowę warto tylko wtedy, skoro w ciągu roku wyda ona pięć razy, tyle mleka ile sama waży. Kończąc referat, obiecał p. inż. Modes że także w następnych zebraniach, o ile zajdzie potrzeba chętnie służyć będzie swymi radami i referatami. Zebranie trwało do godziny 12,30. Referat wygłoszony już na pierwszym zebraniu dowodzi wielkiej ruchliwości zarządu i starania o jak najsilniejszy rozwój Kółka, którego praca na przyszłość wobec obecnych wskazówek, przedstawia się pomyślnie, a dodać tylko należy, aby wszystkie panie włościanki z powiatu do Kółka tego jako członkinie się zapisały, a wszechstronne korzyści z zebrania i wykładów są zapewnione.

Leszno. (Zebranie Kółka Rolniczego.) W niedzielę, dn. 30. 12. 28 r. odbyło się miesięczne zebranie Kółka Rolniczego w lokalu p. Hlaskiego (Rynek) o godz. 11 min. 30. przy udziale licznie przybyłych członków z miasta i okolicy. Obrady zagał prezes p. Grzywaczyk witając obecnych staropolskim: „Niech będzie pochwalony“, poczem przeczytał porządek obrad przyjęty bez zmiany. Powagnym i smutnym momentem było przypomnienie o

śmierci jednego członka p. Władysława Adamalka z Gronowa, pamięć którego uczczono przez powstanie. Następnie sekretarz p. Filipowski przeczytał protokół z ostatniego zebrania odbytego w końcu listopada z. r. Po przyjęciu protokołu prezes p. Grzywaczek wygłosił rzeczowy referat n. t. „hygieny zwierząt domowych“, w wyniku którego, przeczytał zebranym „10 przykazań higieny“, jakie z uwagi na ich aktualność i doniosłe znaczenie podajemy dosłownie poniżej:

Dziesięć przykazań higieny.

1. Bóg dał człowiekowi potężną broń do ręki przeciwko chorobom i nieszczęściu, a jest nią higiena.

2. Higiena składa się z trzech rzeczy, którym na imię czystość, przezorność i dezynfekcja.

3. Pamiętaj, że higiena jest w skutkach sprawiedliwą, za posłuch nagradza, a za upór i lenistwo karze.

4. Czcij przepisy higieny, abyś długo żył i w oczach Boga zasłużył sobie na dobre powodzenie na ziemi.

5. Nie zabijaj twych zwierząt niechlujstwem i brakiem zgrzebła i szczotki a także brakiem dużych i jasnych okien i wentylacji w oborze.

6. Nie grzesz nieczystością w utrzymywaniu naczyń, koryt, ściągów, żłobów, stanowisk i niedbalstwem w przetrzymywaniu gnoju i gnojówki.

7. Nie kradnij sobie owoców twojej pracy, przez niedbałe czyszczenie wymion krów przed dojeniem, zanieczyszczając bowiem mleko bakteriami, nie możesz mieć dobrego masła i dłużej uchronić mleka przed skwaszeniem.

8. Nie mów i nie słuchaj głupich i zacofanych bzdur przeciwko higienie, powołując się na to, jak doil i chował zwierzęta twój ojciec i dziadek, bo właśnie oni są winni że masz krowy drobne i niedzne, bo je tak wychowali z pokolenia na pokolenie.

9. Nie porządkaj krowy drugiego dlatego, że duża, ładna i czysta, lecz czyść swoją także a będzie taka sama jak tamta. Wiedź bowiem, że choć byś ją dostał, to niedbalstwem i brakiem higieny zabiedzisz ją z powrotem.

10. Ani nie mędrkuj, ani nie wyśmiewaj higieny i nie odrzucaj dioni jaką ci podają organizacje rolnicze, ale słuchaj ich mądrych rad, abyś nie został głupcem marniejącym na kupie plugawych rupieci, i nie był nękanym przez brud i nędzę.

W dyskusji nad referatem szeroko omawiano swe osobiste spostrzeżenia nad zagadnieniem higieny zwierząt domowych, szczególnie sposobów praktycznego wentylowania chlewni i obór, znaczenia i wpływu czystego utrzymania skóry organizmów na jego rozwój fizyczny i zdrowotność. Po wyczerpaniu dyskusji, prezes przeczytał kilka ważnych komunikatów, więc cenne uwagi dr. Celichowskiego, na skuteczność różnych dodatków do pasz dla bydła, ze szczególnym zleceniem kredy szlamowej i soli czerwonej, następnie rozporządzenie o legalizowaniu wag. Wiele czasu poświęcono wspomnieniu 10-lecia walk pod Lesznem, przy okazji mającej się odbyć uroczystości w niedzielę, 6. stycznia br., o czym wiele interesujących szczegółów z przebiegu tegoż powstania przedstawił p. Filipowicz. W dalszym ciągu o brad przystąpiono do przyjmowania zamówień na kalendarze rolnicze na rok 1929, na sztuczne nawozy. Poza tem przyjmowano składki na wystawę P. W. K. w Poznaniu, przyjm. nowych członków. Około godz. 2-giej po poł. zebranie zamknięto.

Morakowo. (Polowanie.) Dnia 17. grudnia br. odbyło się tutaj polowanie na obszarze dzierżawionym przez wójta p. Czajkowskiego. Aranżerem polowania był p. Soltysiński z Czeszewa. Ubito 93 zające, co świadczy o bardzo dobrym stanie zwierzyny na

dzierżawionym terenie. Królem polowania został Marjan Soltysiński.

Wilno. (Pomoc kredytowa.) Wojewoda wileński zwrócił się do p. Ministra spraw wewn., z prośbą o wyjednanie w Państwowym Banku Rolnym specjalnego kredytu w sumie 1 miliona do dyspozycji Wileńskiego oddziału Państwowego Banku Rolnego na kupienie przez organizacje spółdzielczo-rolnicze i stowarzyszeń miejscowych na siewy wiosenne i rozdanie ich wiosną potrzebującym rolnikom na terenie województwa na kredyt. P.P. Min. Składkowski prosił o pomyślenie wojewody całkowicie poparli.

Radjo.

Niedziela, dn. 6. I. 1929 r. — 14.00 Wędrówka młodego rolnika — inż. St. Wyrzykowski. 14.20 Jak mleko dostawiać do spółdzielczej mleczarni p. F. Hajkowski. — **Poniedziałek, 7. I. 13.00** Komunikat rolniczy. — **Wtorek, dn. 8. I. 13.00** Komunikat rolniczy oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. — **Sroda, 9. I. 12.10** Audycja dla dzieci wiejskich: a) H. Małkowski wygłosił szereg bajek ludowych, b) Koncert z płyt gramofonowych. 13.00 Komunikat rolniczy. — **Czwartek, 10. I. 13.00** Komunikat rolniczy. 19.10 Obecny stan organizacji rolniczej na Powsz. Wystawie Krajowej. Dr. M. Konopiński (transmisja z Poznania). — **Piątek, 11. I. 13.00** Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. — **Sobota, 12. I. 13.00** Komunikat rolniczy.

To i owo.

Trzy miliony indyckich skonsumowano w Anglii przed świętami Bożego Narodzenia ponieważ w stanie zdrowia ukochanego przez naród króla Jerzego V pozwoliła całej Anglii na święcenie „Christmas“ równie radośnie, jak zazwyczaj. Do ostatniej godziny wieczornych 24 z. m. sklepy spożywcze Londynu były obleżone. Dzienniki angielskie stwierdzają, iż w wiecz. wig. 3 milj. indyckich rozstało się z życiem celem pojawienia się wedle tradycyjnego zwyczaju na stole biesiadnym. Znaczna ilość Anglików wyjechała na kontynent, celem spędzenia świąt głównie w Paryżu lub w Szwajcarii. Na lotnisku w Croydon liczba podróżnych jadących samolotem, była istotnie rekordową.

Olbrzymie bankructwo. Wielki właściciel ziemski Cyryl Zboril, którego dobra znajdują się w powiecie Trnava na Słowaczynie, zakupił w roku 1918 od hr. Antoniego Apponyi majątki ziemskie oraz lasy za 6 i pół milj. koron. W roku 1928 przewłaszczone zostało za hipotekowane w księgach. Urząd ziemski jednak już w r. 1923 w wykonaniu reformy rolnej, ziemie te zaskwestrował i ostatnio oddał wojskowemu zarządowi lasów do dyspozycji. Gdy władze państwowe przystąpiły do wycimania lasów, Zboril wystąpił ze skargą o odszkodowanie 4 miliony koron. Pretensja ta stała w tych dniach oddalona z tem uzasadnieniem, że Zboril przy zakupie wiedział o dokonanej sekwestracji. Wskutek tego Zboril ogłosił niewypłacalność. Jest to największe bankructwo, jakie ogłoszono dotychczas na Słowaczynie. Pasywa Zborila wynoszą 1 i pół miljonów koron. Wśród poszkodowanych znajduje się cały szereg adwokatów, głównym zaś poszkodowanym jest Miejska Kasa Oszczędności w Ołomuńcu z pretensją 11 miljonów koron. Zboril zaproponował wierzycielom ugodę na 35 proc. pretensyj.